


Joanna Zach  <https://orcid.org/0000-0002-7425-3540>
Uniwersytet Jagielloński

Środkowoschodnie rewizje – uwagi wstępne

Tocząca się w latach 80. ubiegłego wieku dyskusja na temat Europy Środkowej, jej kulturowej odmienności i historycznego losu, była wymianą myśli i doświadczeń pisarzy emigrantów, dla których punkt odniesienia stanowił powojenny podział polityczny, a także – starszy niż Jalta – podział na lepszą i gorszą Europę. Czesław Miłosz obejmował tym pojęciem wszystkie kraje, które w sierpniu 1939 roku stały się przedmiotem handlu między Związkiem Radzieckim a Niemcami. „Taka Europa Środkowa – pisał – to nie tylko obszar zwykle kojarzony z pojęciem centralnego usytuowania, ale także państwa bałtyckie”¹. O jej granicach nie przesądzała geografia, lecz kulturowy potencjał ufundowany na wspólnej przeszłości. Po upadku sowieckiego imperium historyczna tożsamość regionu i rola, jaką mógłby odegrać w ramach jednoczącej się Europy, nabrały nowego znaczenia. Nowy układ geopolityczny, wyłonienie się niepodległej Ukrainy, wielostronna (również kulturowa) transformacja ożywiły dawną debatę i przydały jej realności.

„Środkowoschodnie rewizje” to formuła przejęta od ukraińskiego pisarza Jurija Andruchowycza, który tak zatytułował esej o swoich galicyjskich korzeniach i o europejskim dziedzictwie zachodniej Ukrainy. Zakorzenie czy „zapętlenie” w przeszłości równoważy w jego opowieści nadzieja na „uwolnienie teraźniejszości” i uzdrowienie pamięci: „Moja pamięć pozwala mi robić wszystko, czego zapragnę. Moja nadzieja nie ma granic”². Esaj ukazał się na przełomie wieków, dokładnie w roku 2000. Po 24 lutego 2022 roku słowa te wybrzmiewają tragicznie: historia, która miała już nie straszyć, powróciła z brutalną siłą. Ale słowa Andruchowycza i udaremnione – na jakiś czas – nadzieje również zobowiązują do nowych gruntownych rewizji. Otwierający ten zeszyt tekst Mindaugasa Kvietauskasa jest przypomnieniem i apelem – apelem do wspólnej pamięci o pogłębioną świadomość czasu historycznego i sytuacji, w jakiej się znajdujemy. „Po lutym

¹ Cz. Miłosz, *Czym jest Europa Środkowa?*, tłum. M. Heydel [w:] tegoż, *Wygnanie i powroty. Publicystyka rozproszona z lat 1951–2004*, cz. 2, Kraków 2019, s. 444.

² J. Andruchowycz, *Środkowoschodnie rewizje*, tłum. L. Stefanowska [w:] J. Andruchowycz, A. Stasiuk, *Moja Europa*, Wołowiec 2000, s. 72.

2022 roku – pisze litewski uczyony – na nowo musimy sobie wyznaczyć współrzędne i punkty odniesienia w świecie, w którym przebiegają radykalne podziały: pomiędzy wolnością a tyranią, prawdą a pełną kłamstw propagandą, szacunkiem dla ludzkiej godności a cyniczną pogardą dla życia”. Kvietkauskas przypomina, że tożsamość tej części Europy to tożsamość nieuchronnie „poruszona”, wymagająca mediacji między różnymi światami, nieznosząca ideologicznych uproszczeń i łatwych odpowiedzi. Właściwa jej heterogeniczność, nieprzystawalność do jednoznacznych porządków, zawsze była i jest wyzwaniem, ale może (i wreszcie powinna) stać się źródłem kulturowej i politycznej siły.

Blok artykułów naukowych otwiera tekst Beaty Kałęby *Vincentas i Andrius. Literacki dwugłós o Holokauście na Litwie*. Jego tematem jest literacka reprezentacja litewskiej odpowiedzialności za Holokaust na Litwie w odniesieniu do współczesnej polityki historycznej i polityki pamięci. W centrum rozważań badaczki znalazła się powieść Sigitasa Parulskisa pt. *Ciemność i partnerzy* (2012, wyd. pol. 2020), odczytywana w kontekście tradycji literackiej, to znaczy w zestawieniu z powieścią Antanasa Škėmy *Izaokas*. Tematyczne pokrewieństwo tych utworów, przy odmiennych założeniach artystycznych i poznawczych, prowadzi do refleksji nad modernistycznym i postmodernistycznym ujęciem tematu Holokaustu. Wbrew oczekiwaniu społecznemu – konkluduje autorka artykułu – *Ciemność i partnerzy* nie jest utworem „rozliczeniowym” – jego centralnym zagadnieniem pozostaje postpamięć, podczas gdy powieść *Izaokas* skupia uwagę na pamięci. W jednym i drugim przypadku, zarówno w hipoteckim z roku 1960, jak i w hipertekście z roku 2012, pytania natury etycznej wymykają się jednoznacznemu rozstrzygnięciu. U Škėmy zostają one przeniesione na plan metafizyczny i archetypiczny, natomiast u Parulskisa – epistemologiczny i psychologiczny.

Kolejne trzy artykuły przenoszą nas w rejony współczesnej Ukrainy postrzeganej przez pryzmat konwencji literackich, modelujących obraz polsko-ukraińskiej – czy szerzej: polimorficznej i wielonarodowościowej – historii tego obszaru. Artykuł Kacpra Kutrzeby pt. *Sen srebrny Salomei, czyli fantazmat kolonializmu* jest propozycją postkolonialnej lektury dramatu Juliusza Słowackiego, odbiegającą jednak od ugruntowanej już metodologii takiej lektury (orientalizmu Edwarda Saïda czy hybrydyczności Homiego K. Bhabhy). Ustanawiając własną perspektywę odczytania dramatu, autor sięga do prac Stanisława Brzozowskiego, przede wszystkim do *Głosów wśród nocy*. Wprowadza przy tym kluczowe dla tej perspektywy pojęcie fantazmatu kolonializmu, oznaczające dyskurs, „w ramach którego kultura obiektywnie niezdolna do zrealizowania (przynajmniej w danym momencie) projektu kolonialnego artykułuje fantazję o takim projekcie”. Fantazmat pełni funkcję kompensacyjną – neutralizuje poczucie dziejowej słabości. Zaproponowane w tym artykule ujęcie odzwierciedla specyfikę historyczną tej części Europy: aspiracje kolonizatorskie obszarów skolonizowanych.

Artykuł Aleksandry Mikinki jest przypomnieniem-prezentacją sylwetki mniej znanego polskiego romantyka, jednego z twórców tzw. szkoły ukraińskiej, Aleksandra Grozy. Ten poeta i autor opowiadań, a także pamiętnikarz i redaktor

odznaczał się szczególnym przywiązaniem do ziemi ukraińskiej, jej natury i jej kultury, wierzeń i podań ludowych. Jakkolwiek jego pisarstwo odzwierciedla współczesne mu nierówności klasowe i narodowościowe, wyraża ono też świadomość bogactwa rodzącego się na styku kultur. Przedstawiając dorobek pisarza, autorka świadomie rezygnuje z optyki postkolonialnej, odwołuje się w tym przypadku do badań etnograficznych i komparatystycznych. Artykuł ma charakter przeglądowny; twórczość Karola Grozy – konkluduje Mikinka – „warta jest przypomnienia w kontekście najnowszych stosunków socjopolitycznych Polski i Ukrainy”.

W artykule *Na ugorach czasu. Pamięć kultury i idylla w eseju Jerzego Stempowskiego „W dolinie Dniestru”* Małgorzata Zemła odczytuje na nowo słynny esej Pawła Hostowca, analizując jego poetykę w kontekście założeń programowych. Zgodnie z zamysłem autora miał on być „esejem wergiliąńskim”, inspirowanym antyczną formą idylli bukolicznej. Zamysł ten, aczkolwiek ryzykowny, przyniósł niezwykle rezultaty. Stempowski – argumentuje autorka – posłużył się konwencją idylli, aby przedstawić idealny model współżycia narodów na obszarach wielokulturowych; model wspólnoty wywiedzionej z pamięci kultury, który mógłby stanowić przeciwagę dla tragicznej historii regionu.

Bogaty materiał faktograficzny, dający wgląd w realia powojennego życia po obu stronach żelaznej kurtyny, zawiera korespondencja Stanisława Vincenza z urodzonym na Węgrzech księdzem Pawłem Boharczykiem (Boharsikiem). Korespondencję tę przygotowała do druku Magdalena Wańczyk. Jest ona częścią obszernej epistolografii autora *Na wysokiej połoninie* wydobywanej z archiwów przez Pracownię Badań nad Spuścizną Stanisława Vincenza, działającą na Uniwersytecie Wrocławskim.

Poza blokiem tematycznym publikujemy w tym zeszycie rozmowę Agnieszki Szczeciny z Bogusławą Sochańską, tłumaczką i eseistką, o twórczości Janiny Katz oraz esej Tadeusza Sławka *Milton, Blake, Frye – po latach*. Esaj ten łączy erudycyjne rozważania wokół dzieła Williama Blake’a oraz interpretacji tego dzieła, dokonanej przez Northropa Frye’a, z osobistą refleksją autora o apokaliptycznym wymiarze naszych czasów.

Zeszyt zamykają dwa artykuły recenzyjne: Magda Heydel pisze o monografii Stanleya Billa *Czesław Miłosz’s Faith in the Flesh. Body, Belief and Human Identity* (Oxford University Press, 2021), natomiast Tomasz Pindel prezentuje książkę Paua Freixy Terradasa *Witoldo wyobrażony. Recepcja twórczości Witolda Gombrowicza w Argentynie i obraz pisarza w argentyńskim imaginarium kulturowym*.

Joanna Zach
Redaktor prowadząca zeszytu